



ANNA MACIĄG¹, SEWERYN LIPIŃSKI²

Dźwięk i krajobraz dźwiękowy w nagraniach historii mówionej – zagadnienia techniczne i badawcze

The Sound and the ‘Soundscape’ in the Oral History Recordings – Technical and Research Issues

¹ ORCID: 0000-0001-6177-0461, magister, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Humanistyczny, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, Polska

² ORCID: 0000-0001-9771-6897, doktor inżynier, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Nauk Technicznych, Katedra Elektrotechniki, Energetyki, Elektroniki i Automatyki, Polska

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza dźwięku w nagraniach historii mówionej w trzech aspektach. W pierwszej i drugiej części przyjrzymy się temu, co wpływa na jakość nagrań audio, o co osoba nagrywająca może zadbać, aby nagranie miało jak najlepszą jakość, a co wymyka się naszej kontroli. Poruszone zostaną tu kwestie techniczne dotyczące sprzętu oraz kontroli dźwięku podczas nagrania. W trzeciej części opracowania przyjrzymy się temu, co tworzy tzw. krajobraz dźwiękowy nagrania i jakie możliwości interpretacyjne on przed nami otwiera.

Słowa kluczowe: historia mówiona, nagrania, dźwięk, krajobraz dźwiękowy

Abstract

The work aim is to describe and reflect on the sound in the oral history recording in three aspects. First, we discuss what affects the quality of audio recordings, and what we can take care of to ensure to get best quality. It will also be discussed what escapes our control. The technical issues regarding equipment and sound control during the recording will be discussed here. In the third part of the work, we will look at what creates the so-called ‘soundscape’ of the recording and what interpretation possibilities it opens for us.

Keywords: oral history, recordings, sound, soundscape

Wstęp

Historia mówiona jako dziedzina nagrywania wspomnień z tzw. świadkami historii jest w Polsce obecna od niemal 20 lat. W ostatnich latach jej popularność wzrasta. Nagrania pojawiają się w mediach, coraz więcej ośrodków realizuje

projekty polegające na nagrywaniu relacji z najstarszymi mieszkańcami różnych regionów Polski. Należy wymienić choćby Archiwum Historii Mówionej Ośrodka KARTA i Domu Spotkań z Historią w Warszawie, Ośrodek Brama Grodzka i Teatr NN w Lublinie, Narodowe Archiwum Cyfrowe czy Ośrodek Pamięć i Przyszłość we Wrocławiu. Zaniedbywanym, a niezmiernie ważnym elementem pracy metodą *oral history* jest uważność na nagrywany dźwięk – zarówno w aspektach technicznych, jak i badawczych. W artykule zostanie poddany analizie dźwięk w nagraniach audio ze świadkami historii. Sama metoda była opisywana przez nas już wielokrotnie (Maciąg, Lipiński, 2018), dlatego ograniczymy się tu tylko do krótkiego przypomnienia, na czym ona polega. Wyszczególnienie najważniejszych jej założeń jest konieczne dla dalszych rozważań nad dźwiękiem, który jest głównym tematem artykułu.

Metoda historii mówionej polega na nagrywaniu na nośniku audio lub wideo opowieści świadka lub uczestnika o wydarzeniach z jego życia z przeszłości. Długość nagrania zależy od samego opowiadającego, nie jest on zatem ograniczony ani czasem, ani z góry narzuconymi pytaniami, snuje swobodną narrację o swoim życiu. Druga część nagrania ma charakter bardziej tradycyjnego wywiadu, badacz może zadawać pytania związane z usłyszaną historią, prosić o uzupełnienie wybranych wątków lub ich rozwinięcie (Kierzkowski, 2014). Klasyczna i pierwsza wersja tej metody to 3-stopniowa metoda prowadzenia wywiadu Schützego. Zakłada ona swobodną narrację z życia oraz rozmowę polegającą na zadawaniu nakierowujących oraz bardziej lub mniej uszczegóławiających pytań (Maubach, 2013, s. 50–51). Metoda biograficzna nagrywania relacji z pewnymi modyfikacjami jest stosowana także w Polsce. Nagrania *oral history* mogą trwać godzinę, ale zdarza się, że trwają 5, 10, 15 czy 20 godzin. Tyle czasu również potrzebuje przysły odbiorca, który daną opowieść będzie chciał wysłuchać. Zatem zarówno dla opowiadającego, jak i odbiorcy opowieści nagrywanie oraz słuchanie jest czynnością czasochłonną i wymagająca skupienia. I tu znaczenia nabiera dźwięk jako integralny element nagrania. Powszechnie uważa się, że odbiorca łatwiej wybaczy złą jakość obrazu niż złą jakość dźwięku. W przypadku nagrań historii mówionej aspekt ten ma znaczenie szczególne. Popularność i dostępność metody (aby nagrać bliską osobę, wystarczy dyktafon w telefonie) sprawia, że jest ona praktykowana przez wiele osób, którym brakuje zarówno wiedzy na temat technicznych wymagań i jakości dźwięku w nagraniach, jak i umiejętności (nagrania często realizują wolontariusze, uczniowie, studenci). Jednocześnie w poradnikach historii mówionej niewiele poświęca się miejsca temu zagadnieniu.

W artykule dźwięk jako rodzaj sygnału, który wywołuje określone wrażenia słuchowe (Ozimek, 2018, s. 29), zostanie omówiony w trzech aspektach. Po pierwsze, przyjrzymy się temu, co wpływa na jakość nagrań audio, o co osoba nagrywająca może zadbać, aby nagranie miało jak najlepszą jakość, a co wymy-

ka się naszej kontroli. Poruszone zostaną tu kwestie techniczne dotyczące sprzętu oraz kontroli dźwięku podczas nagrania. W trzeciej części opracowania przyjrzymy się temu, co tworzy tzw. krajobraz dźwiękowy nagrania i jakie możliwości interpretacyjne on przed nami otwiera.

Wybór urządzenia do rejestracji dźwięku

Zacząć należy zatem od przygotowania do przeprowadzenia nagrania audio. Jak wspomnieliśmy, obecnie powszechnie do nagrywania używa się dyktafonów wbudowanych w telefon komórkowy. Wobec braku innych możliwości jest to opcja dopuszczalna, ale warto zadbać o profesjonalny dyktafon, który daje możliwość nagrywania dźwięku w dużo lepszej jakości. Obecnie na rynku dostępne są dyktafony analogowe i cyfrowe. Dyktafony analogowe powoli wychodzą z użycia – tu do zapisu dźwięku służą zazwyczaj minikasety. Dźwięk ma jakość naturalną, nieprzetworzoną. Sprzęt ten ma zatem swoich zwolenników. Jednak dyktafon taki rejestruje wszelkie szумы i zakłócenia, nagranie wymaga przetworzenia na formę cyfrową, czyli procesu digitalizacji. Dużo bardziej popularne są obecnie dyktafony cyfrowe. Przetwarzają one naturalny dźwięk na zapis matematyczny, jednocześnie eliminują szумы i zakłócenia. Pliki dźwiękowe natychmiast po nagraniu możemy zapisać w komputerze i przetwarzać. Przy wyborze profesjonalnego sprzętu cyfrowego szczególną uwagę należy zwrócić na rozszerzenia, w jakich możliwe jest nagrywanie dźwięku. Obecnie możemy nagrywać w formatach:

1. Mp3 i WMA – są to najpopularniejsze formaty zapisu dźwięku. Jakość nagrań jest wystarczająco dobra, pliki zajmują niewiele miejsca.

2. DSS (*Digital Speech System*) – rozszerzenie dostępne w profesjonalnych dyktafonach. Jakość nagrania jest bardzo wysoka, a plik zajmuje niewiele miejsca.

3. PCM/WAVE – jakość zapisu ścieżki dźwiękowej jest wysoka, ale pliki mają dużą objętość (ehomerecordingstudio.com).

Obecnie ze względu na dostępność oraz przystępność cenową wśród oralistów popularnością cieszą się dyktafony z rozszerzeniem wave. Należy jednak pamiętać, że pliki wave mają dużą objętość. Warto zatem w czasie nagrania zadbać o to, aby poszczególne ścieżki dźwiękowe nie trwały dłużej niż 45–60 minut. Tej długości pliki łatwiej przegrać i poddać obróbce niż pliki kilkugodzinne. Zakładając, że nagranie może trwać kilka godzin, warto zadbać o pojemną kartę pamięci. Urządzenia nagrywające zazwyczaj mają wbudowaną pamięć wewnętrzną o pojemności 1 GB. Karta SD lub micro SD doda 4–8 GB pamięci. Uwagę należy zwrócić także na mikrofon. Dobrze, jeśli jest dość czuły. Nagrania możemy realizować na ścieżce mono (pojedyncza) lub stereo (dwie ścieżki). W niektórych dyktafonach na wyświetlaczu widoczny jest wykres, który pozwala na kontrolę właściwej głośności nagrania. Optymalny poziom głośności otrzymujemy, gdy wskazówka wykresu głośności nagrania waha się

pomiędzy 20 db a 6 db. „Kreska regularnie pozostająca przed granicą – 20 db oznacza, że nagranie będzie zbyt ciche. Kreska regularnie wykraczająca poza – 6 db i w stronę 0, oznacza, że nagranie będzie przesterowane. W pierwszym wypadku dyktafon/mikrofon powinien zostać umieszczony bliżej, w drugim nieco odsunięty od rozmówcy. Konieczne może też być ręczne regulowanie poziomu głośności rejestrowanego dźwięku. Dobrej jakości sprzęt daje taką możliwość” (Ziętał, 2012, s. 75).

Obecnie większość dyktafonów ma mikrofon wbudowany. W razie potrzeby możemy podłączyć mikrofon zewnętrzny. Warto przed nagraniem zrobić próbę, aby zdecydować, czy mikrofon wbudowany spełnia swoje funkcje. W większości sprzętów istnieje również możliwość podłączenia słuchawek i słuchania nagrania w trakcie rozmowy. Pozwala to na stałą kontrolę jakości dźwięku, jednak nieco ogranicza bezpośredni kontakt z rozmówcą.

Dbanie o jakość dźwięku w trakcie nagrania

Nawet najlepszy dyktafon nie zapewni dobrej jakości nagrania, jeśli osoba nagrywająca nie zadba o czynniki zewnętrzne, które mogą zakłócać nagranie. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na:

1. Miejsce nagrania – zarówno w Polsce, jak i na świecie dobrą praktyką jest realizacja nagrań w prywatnych mieszkaniach rozmówców. Rozmowa w otoczeniu znanym osobie opowiadającej nie tylko sprzyja snuciu intymnych często opowieści, ale pozwala też na kontrolowanie dźwięków otoczenia. Dobrze, jeśli w domu nie znajdują się osoby trzecie, które mogą przerywać nagranie. Zdarzają się sytuacje, kiedy nagranie nie może być zrealizowane w domu. Jeśli to możliwe, starajmy się unikać miejsc wyjątkowo głośnych. Często popełnianym błędem jest realizacja nagrań w kawiarni. Dźwięki uderzeń łyżeczek lub filiżanki o talerz są wysokie i zagłuszają głos mówiącego. To samo tyczy się ogólnego szumu powodowanego przesuwanymi krzesłami, ruchu gości. Na nagrania ze starszymi osobami można umawiać się w klubach dla seniorów lub kombatantów, można także zaprosić rozmówcę do swojego domu. Czasem jednak i to jest niemożliwe. Osobiście zdarzało nam się realizować nagrania na ławce w parku, w wieży kościoła, na sali gimnastycznej. Na zewnątrz należy zadbać o to, by mikrofon posiadał osłonę przeciwwietrzną, która zapewni maksymalną izolację od dźwięków wiatru oraz zakłóceń wynikających z operowania mikrofonem. W pomieszczeniu, w którym panuje duży pogłos, a głos mówiącego odbija się od ścian pomieszczenia, warto uchylić drzwi, okno (jeśli nie dochodzą hałasy z zewnątrz), tak aby zminimalizować nakładanie się odbitych dźwięków na siebie. W tym przypadku bowiem dźwięk wygenerowany przez mówiącego rozchodzi się we wszystkich kierunkach. Jego niewielka część (nazywana dźwiękiem bezpośrednim) przemieszcza się w linii prostej do mikrofonu, pozostała część (nazywana dźwiękiem odbitym) odbija się od wszystkich

powierzchni w pomieszczeniu. Chwilę później niektóre z tych odbić docierają ostatecznie do mikrofonu (ehomerecordingstudio.com).

2. Ustawienie dyktafonu – wybór urządzenia z mikrofonem wbudowanym w dyktafon pozwala na większą swobodę rozmówcy. Bez przypiętego mikrofonu z kablem lub podstawianego pod usta mikrofonu dynamicznego typu „tłuczek” (określenie pochodzi od jego wyglądu) rozmówca zwraca się bardziej do odbiorcy, często zapomina o tym, że jest nagrywany, co sprzyja swobodniejszej narracji. Jednak w takim przypadku należy zadbać o to, by dyktafon znajdował się w odpowiedniej odległości od mówiącego, najlepiej około 20–35 cm, na wysokości twarzy, z mikrofonem skierowanym w jego kierunku. Część dyktafonów może być mocowana na odpowiednich statywach. Jeśli nie posiadamy statywu, możemy położyć urządzenie np. na kilku książkach.

3. Przedmioty zakłócające działanie dyktafonu, a często niesłyszane przez nas „na żywo” – w celu wykluczenia tego typu niepożądanych dźwięków warto odsłuchać fragment nagrania próbnego. Dyktafon często wychwyci dźwięki, na które my nie zwrócimy uwagi. Może być to lodówka, świetlówka, niewyłączony telefon komórkowy.

4. Dźwięki otoczenia – gdy nagranie realizowane jest w domu świadka, warto zadbać o to, aby pomieszczenie, w którym będziemy nagrywać, było oddalone od ewentualnych źródeł hałasu (ruchliwa ulica itp.). W razie pojawienia się głośnych dźwięków, które dochodzą do mieszkania mimo zamkniętych okien (praca maszyn budowlanych, remonty), należy rozważyć przełożenie nagrania, gdyż hałas zagłuszy głos mówiącego. W mieszkaniu należy wybrać miejsce wygodne dla opowiadającego, a jednocześnie niezakłócające rozmowy. Dobrze jest zrezygnować ze skórzanych kanap lub foteli, które wydają dźwięk przy każdym ruchu. To samo dotyczy ewentualnie szeleszczących ubrań, biżuterii. Należy zwrócić uwagę, czy mówiący nie trzyma w ręku długopisu, papierowej chusteczki lub folii, które mogą także zakłócić nagranie. Lepiej, aby filiżanka stała na serwetce, nie na spodku, a łyżeczka została odłożona na czas nagrania dalej.

5. Zachowanie nagrywającego – osoba prowadząca nagranie również może stanowić zagrożenie dla jakości dźwięku. Najczęściej popełnianym błędem jest potakiwanie – „uhm”, „acha”, „rozumiam”, zapewnianie o swoim słuchaniu, głośne wzdychanie, przerywanie, dopytywanie. Dźwięki te zagłuszają opowieść, a ponieważ nakładają się na głos mówiącego, nie jest możliwe ich przyciszenie lub wygłuszenie podczas montażu (jednocześnie przyciszymy głos mówiącego). W trakcie nagrania możemy sporządzać notatki, zwróćmy jednak uwagę, aby nieustannie nie przewracać kartek w poszukiwaniu jakiejś informacji.

Krajobraz dźwiękowy jako obszar badań

W realizacji nagrań historii mówionej nośnikiem opowieści jest przede wszystkim głos świadka. Naszym zadaniem jest zminimalizowanie dźwięków otoczenia mogących zagłuszać narrację. Rzadko zwraca się uwagę na to, że

dźwięki na ogół niepożądane w nagraniu czasem także niosą ze sobą treść i mogą stać się dopełnieniem głosu rozmówcy. Istnieje osobna dziedzina badań zajmująca się tzw. krajobrazem dźwiękowym lub kulturą słuchania, dla której to, co często postrzegamy jako zakłócenie opowieści, staje się polem badań. „Dźwięk jest traktowany jako ważny element charakteryzujący miejsce, przestrzeń, krajobraz, przyczyniając się do głębokiego przeżycia emocjonalnego. Od kilkunastu lat prowadzone są interdyscyplinarne badania krajobrazu dźwiękowego (*soundscape studies*), czyli zróżnicowanej jakościowo warstwy krajobrazu charakteryzującej się ulotnością i dużą wrażliwością na zmiany” (Bernat, 1999b, s. 103). Krajobraz dźwiękowy nagrań *oral history* również może zawierać elementy, które będą budować opowieść wraz z rozmówcą. Jednym z elementów nagrania, którego dyktafon ani osoby prowadzące nagranie często nie lubią, jest cisza, czyli milczenie świadka. Cisza spowodowana niemożnością dalszego mówienia, przykrymi wspomnieniami, refleksją. Natychmiastowe wyłączenie dyktafonu w takiej chwili jest błędem, milczenie bowiem także może być opowieścią i należy dać czas, aby wybrzmiało. Wzruszenie, szlochanie i płacz, towarzyszące im pociąganie nosem też utrudnia słuchanie opowieści (głos często staje się niezrozumiały), jednak często wzmacnia przekaz, odkrywa emocjonalną sferę wydarzeń, umożliwia ich lepsze zrozumienie. Nośnikiem opowieści mogą być także przedmioty. Podczas jednego z nagrań zastanawialiśmy się na wyłączeniem starego zegara, który co 30 minut wybijał godzinę, co w sposób oczywisty przerywało nagranie. W końcu zrezygnowaliśmy, a w trakcie nagrania okazało się, że w czasie wojny w zegarze przechowywana była broń, która uratowała życie rodziny podczas okupacji. Bijący zegar stał się znaczącym, stale obecnym bohaterem historii. Jeśli zatem opowiadający podczas nagrania upiera się przy przeglądaniu albumu lub pamiętnika (odbiorca nagrania nie widzi zdjęć, a przekładanie stron może zagłuszać opowieść), może warto zastanowić się, czy te elementy nie są częścią opowiadanej historii i nie stają się niezbędne. Czasem komfort mówiącego, jego poczucie bezpieczeństwa (siedzenie w konkretnym fotelu, mimo że skrzypi) jest elementem niezbędnym do zbudowania opowieści. „Krajobrazy dźwiękowe są nośnikami treści, skojarzeń, symboliki. Niemal w każdym krajobrazie występują dźwięki z jakiegoś względu wyjątkowe lub posiadające szczególną wartość dla społeczności. (...) Informacje o dźwiękach sprzyjają zdobywaniu wiedzy o różnych aspektach życia, często nieujawnianych bezpośrednio przez inne źródła” (Bernat, 1999a, s. 301). Dbałość o jakość dźwięku jest obowiązkiem każdego badacza *oral history*, należy jednak pamiętać, że nagranie jest przede wszystkim spotkaniem z żywym człowiekiem i jego przeszłością i to on sam i jego świat (także dźwiękowy) jest na pierwszym miejscu.

Literatura

- Bernat, S. (1999a). Krajobraz dźwiękowy doliny Bugu. *Annales UMCS, LIV*, 297–309.
- Bernat, S. (1999b). Odkrywanie krajobrazów dźwiękowych wyzwaniem dla kultury współczesnej. *Annales UMCS, 54(15)*, 102–112.
- Czapigo, D. (2012). Historia mówiona – realizacja nagrań. W: K. Ziętał (red.), *Archiwistyka społeczna. Poradnik* (s. 69–78). Warszawa: Ośrodek KARTA.
- Kierzkowski, M. (2014). Historia mówiona – próby definicji pojęcia. *Wrocławski Rocznik Historii Mówionej, 4*, 6–20.
- Maciąg, A., Lipiński, S. (2018). Visual History Archive jako multimedialne narzędzie pracy z żywą historią XX wieku. *Edukacja – Technika – Informatyka, 25(3)*, 287–292.
- Maubach, F. (2013). Świadek historii. Swobodne wspomnianie a krytyka źródła historycznego – o ambiwalencji metody w oral history około roku 1980. *Wrocławski Rocznik Historii Mówionej, 3*, 50–51.
- Ozimek, E. (2018). *Dźwięk i jego percepcja*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.